



Komentarz Dobrej Nowiny

W całej wielkiej mowie Pana Jezusa w przypowieściach jest tylko jedna, której uczniowie nie zrozumieli. Tylko jedna, o wyjaśnienie której prosili. I jest to właśnie ta przypowieść o chwaście wśród zbóż. Najprawdopodobniej my też z tą przypowieścią mamy największy kłopot... „Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa”. Po co czekać, aż zło w pełni się rozwinie? Wydaje się oczywiste, żeby chwasty wyrwać w czasie. Postawa gospodarza wydaje się zupełnie niezrozumiała. A może Pan Jezus chce nas przestrzec przed łatwym osądem. Zazwyczaj tylko On już na początku wie co jest pszenicą a co chwastem. Nie naszą rolą jest być żniwiarzem, bo nikt nas nie posłał, żebyśmy oceniali, osądzali, rozróżniali... Przypowieść o chwaście przypomina nam jeszcze jedną bardzo ważną sprawę. Pan Jezus wyraźnie mówi, że chwast nie został posiany przez Boga. Chwast jest posiany przez tego, który jest kłamcą i zwodzicielem. Musimy sobie co jakiś czas przypominać, że Pan Bóg nie jest sprawcą zła, cierpienia i śmierci, bo często, gdy cierpienie staje się uciążliwe i niezrozumiałe, obarczamy Pana Boga odpowiedzialnością za nie. Powtarzamy „Pan Bóg tak chciał”. A to nie prawda. Pan Bóg zła i śmierci nie posiał na tym świecie. Posiał dobre żniwo i na końcu będzie zbierał jego owoce. Mimo wszystko, jak mówił Jan Paweł II „Człowiek nigdy nie staje sam wobec tajemnicy cierpienia: staje z Chrystusem, który nadaje sens całemu życiu- chwilom radości i pokoju, ale także chwilom cierpienia i utrapienia. Z Chrystusem wszystko ma sens, nawet cierpienie i śmierć...”

EWANGELIA Mt 13, 24-43

Przypowieść o chwaście wśród zboża

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszedli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?” Odpowiedział im: „Nieprzyjazny człowiek to sprawił”. Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zbrali go?” A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiązcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza»». Przedłożył im inną przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, większe jest od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki podniebne przylatują i gnieźdzą się na jego gałęziach». Powiedział im inną przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo». To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: «Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata». Wtedy odprawił tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie, mówiąc: «Wyjaśnij nam przypowieść o chwaście». On odpowiedział: «Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie. Jak więc zbiera się chwast i spala w ogniu, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pośle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorzenia oraz tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jasnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!»



Myśli św. Jana Pawła II na każdy dzień

19.07.

„Brak kontroli i nadzoru nie jest gwarancją wolności, jak wielu chce nas przekonać, gdyż prowadzi raczej do nierozważnego posługiwania się niezwykle potężnymi narzędziami, które – jeśli zostaną źle użyte – wywołują niszczące skutki w ludzkich sumieniach i w życiu społecznym.”
9.11.2020 r.

20.07.

„Co to jest nadzieja?, Nadzieja, moi drodzy, to oczekiwanie na dobro, spodziewanie się dobra, spodziewanie się go pomimo wszystkich trudności i przeszkód.”
31.10.1968 r.

21.07.

„Czymże bowiem jest miłosierdzie, jak nie-ostateczną miarą miłości, która zstępuje w samo centrum zła, aby je dobrem zwyciężyć?”
2.04.1995 r.

22.07.

„Wierność to jest przyszość miłości, to jest jakiś znak jej wypełnienia. To jest to, na co człowiek może i powinien się zdobyć wobec

takiego daru.”
7.11.1970 r.

23.07.

„Nie było jeszcze takiego człowieka, który by zachowując przykazania Boże, zachowując Ewangelię, zmarnował swoje życie: nie było takiego człowieka.”
19.04.1976 r.

24.07.

„Czasem trudno dźwigać drugiego człowieka, zwłaszcza gdy, jak to się mówi, <<leci nam przez ręce>>... ale czyż można go opuścić?”
5.06.1979 r.

25.07.

„Jeżeli dzisiaj jest tak bardzo narzmiął problem odpowiedzialności za życie, zwłaszcza za życie poczęte, nie narodzone, to korzeni tego trzeba szukać w dramacie męskości, w rozchwianiu męskości.”
15.01.1978 r.

Czytania na niedzielę Szesnasta Niedziela zwykła, rok A

PIERWSZE CZYTANIE Mdr 12, 13. 16-19

Dobroć Boga dla ludzi

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Panie, nie ma oprócz Ciebie boga, co ma pieczę nad wszystkim, abyś miał dowodzić, że nie osądziłeś niesprawiedliwie. Twoja bowiem moc jest podstawą Twej sprawiedliwości, wszechwładza Twa sprawia, że wszystko oszczędzasz. Moc swą przejawiasz wobec tych, co nie wierzą w pełnię Twej potęgi, i karzesz zuchwałstwo tych, co ją znają. Potęgą władasz, a sądzisz łagodnie i rządysz nami z wielką oględnością, bo do Ciebie należy moc, gdy zechcesz. Nauczyłeś lud swój tym postępowaniem, że sprawiedliwy powinien miłować ludzi. I wlałeś synom swym wielką nadzieję, że po występkach dajesz nawrócenie.

PSALM RESPORSORYJNY

Ps 65 (64), 10abcd. 10e-11. 12-13. 14 (R.: por. Łk 8, 8)

Refren: Panie, Ty jesteś dobry i łaskawy.

Ty, Panie, jesteś dobry i łaskawy, *
pełen łaski dla wszystkich, którzy cię wzywają.
Wysłuchaj, Panie, modlitwę moją *
i zważ na głos mojej prośby.

Refren.

Przyjdą wszystkie ludy przez Ciebie stworzone †
i Tobie, Panie, oddadzą pokłon, *
będą sławiły Twe imię.
Bo Ty jesteś wielki i czynisz cuda, *
tylko Ty jesteś Bogiem.

Refren.

Ale Ty jesteś, Panie, Bogiem łaski i miłosierdzia, *
do gniewu nieskory, łagodny i bardzo wierny.
Wejrzyj na mnie *
i zmiłuj się nade mną.

Refren.

DRUGIE CZYTANIE Rz 8, 26-27

Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia:

Duch Święty przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyznia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, wie, że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ Por. Mt 11, 25

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi,
że tajemnice królestwa objawiłeś prostaczkom.

Czytania na każdy dzień

Poniedziałek: Mi 6, 1-4. 6-8; Mt 12, 38-42

Wtorek: Mi 7, 14-15. 18-20; Mt 12, 46-50

Środa: Pnp 8, 6-7; J 20, 1.11-18

Czwartek: Ga 2, 19-20; J 15, 1-8

Piątek: Jr 3, 14-17; Mt 13, 18-23

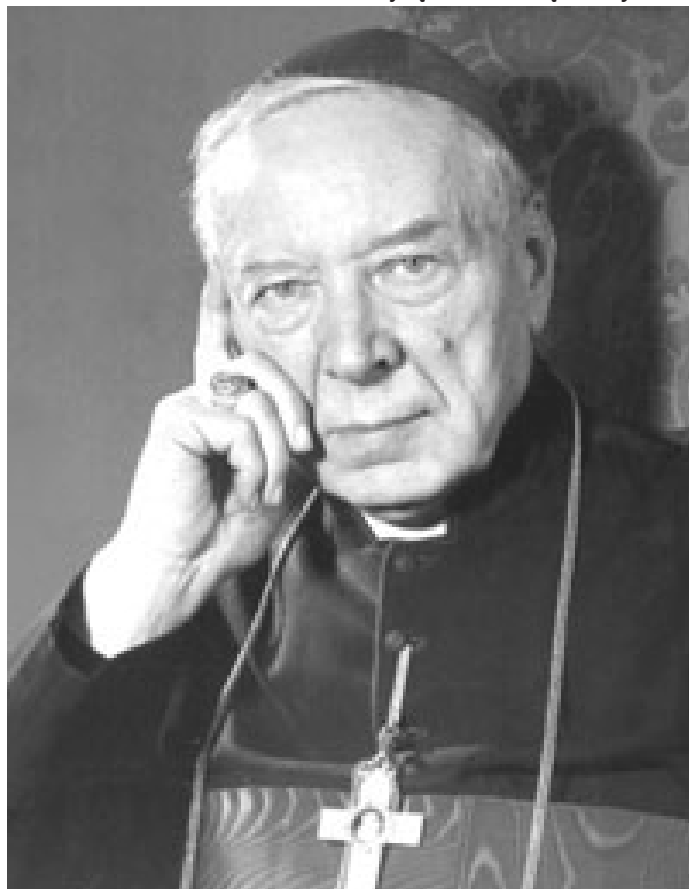
Sobota: 2 Kor 4, 7-15; Mt 20, 20-28

Kard. Stefan Wyszyński cz. 3 - represje

Władze komunistyczne przystąpiły do rozprawy z jedyną zorganizowaną siłą społeczną, jaką pozostał jeszcze Kościół katolicki. Już od zakończenia wojny komuniści przygotowali sobie bardzo sprytny argument na podważanie jego miejsca w Polsce. Dowodzili, że Kościół katolicki nie akceptuje zmian terytorialnych, jakie po wojnie zaszły, i nie akceptuje przynależności ziem zachodnich oraz północnych. Twierdzili, że Kościół nie chce zmienić

statusu organizacyjnego diecezji na terenach Ziemi Odzyskanych. Watykan nie mógł, ani nie zamierzał tego robić, ponieważ kierował się zasadą nieusuwalności żyjących biskupów, która obowiązywała przez stulecia, a biskupi niemieccy w większości jeszcze żyli. Szybko zostali oni zastąpieni przez polskich hierarchów, ale władze PRL-u długo głosiły tezę o popieraniu niemieckich interesów na polskich Ziemiach Odzyskanych. Kościółowi zaczęto przypisywać rolę patrona polskiej reakcji. Ostro wypowiadał się na ten temat ówczesny premier Polski, Józef Cyrankiewicz „rząd nie będzie

tolerował agresywnej postawy poszczególnych przedstawicieli kleru, a zwłaszcza hierarchii kościelnej i ich prób wtrącania się do spraw państwowych. Trzeba stwierdzić, że mnożą się przypadki współdziałania reakcyjnych przedstawicieli kleru z podziemiem, z wrogami państwa ludowego. Trzeba stwierdzić, że wszelkie próby wykorzystywania ambony czy szat kapłańskich dla podniecania namiętności przeciwko państwu ludowemu lub popierania podziemia będą przecinane z całą stanowczością i surowością prawa”. Pierwsze ostre starcie pomiędzy Kościołem a komunistami nastąpiło już 15 sierpnia 1945 r., kiedy to prymas August Hlond, wyposażony w nadzwyczajne pełnomocnictwa Świętej Kongregacji do Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych, ustanowił pię-



ciu polskich prałatów administratorami apostolskimi na terenach nad Odrą i Nysą. Rząd nie przyjął do wiadomości tej decyzji, lecz we wrześniu 1945 r. wypowiedział Stolicy Apostolskiej konkordat. Było to posunięcie zgodne z polityką rządu radzieckiego wobec papieża, co potwierdził moskiewski dziennik partyjny „Prawda”, w którym czytamy, że „*Klika, która kieruje Kościołem katolickim w Polsce, podąża w pełni i wyłącznie linią Watykanu, który jest wrogiem pokoju i demokracji*”. Odpowiedzią Stefana Wyszyńskiego, nowego prymasa, były częste wizyty duszpasterskie na Ziemiach Odzyskanych.

Komunistyczny rząd uciekł się do drastycznego środka presji na Episkopat, jakim było powołanie we wrześniu 1949 r. Komisji Księżych przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, tzw. księżych patriotów. Stefan Wyszyński uznał ich działalność za dywersję w Kościele, ale nie zrezygnował z prac nad przygotowaniem deklaracji w formie ograniczonego porozumienia z rządem celem

zabezpieczenia Kościoła przed przyspieszonym zniszczeniem. We wczesnych latach pięćdziesiątych, w okresie napięć między państwem a Kościołem polityka władz PRL, zależnych od ZSRR, zmierzała do złamania opozycji i wszelkich niezależnych instytucji. W ramach represji komunistów wobec Kościoła katolickiego zapadła decyzja o internowaniu prymasa. Sprawą zajęło się Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego. 8 maja 1953 na Konferencji Episkopatu Polski w Krakowie uchwalono z inicjatywy Prymasa treść listu do rządu, który przeszedł do historii pod nazwą „*Non possumus*” (Nie możemy), wyrażającego stanowczy sprzeciw wobec rażącego łamania przez rząd

zawartych wcześniej porozumień, który stał się między innymi jednym z powodów jego późniejszego zatrzymania. Późnym wieczorem 25 września 1953 Stefan Wyszyński został zatrzymany w tzw. małym salonie papieskim, znajdującym się na parterze Domu Arcybiskupów Warszawskich. Z rzeczy osobistych zabrał ze sobą tylko różaniec i brewiarz. Był przetrzymywany w katolickich klasztorach z siostrą zakonną Marią Leonią Graczyk i księdzem Stanisławem Skorodeckim. Przebywał w następujących miejscach odosobnienia: Rywałd 25.09. 1953 do 12. 10. 1953, Stoczek Klasztorny 12. 10. 1953 do 6. 10. 1954, Prudnik 6. 10. 1954 do 27. 10. 1955, Komańcza 27. 10. 1955 do 26. 10. 1956. W czasie październikowego przesilenia politycznego w 1956 został zwolniony z internowania i powrócił 28 października do Warszawy. Przez ponad trzydzieści pięć lat w okresie od 5 maja 1946 do ceremonii pogrzebowej 31 maja 1981, biskup, a następnie prymas był pod stałą obserwacją funkcjonariuszy początkowo Urzędu Bezpieczeństwa, a od 1956 Służby Bezpieczeństwa. W kwestionariuszu osobowym sprawy operacyjnej prowadzonej przeciwko niemu, o kryptonimie „Prorok”, w rubryce zawód wpisano: „Prymas”. Podstawowymi środkami wykorzystywanymi do zbierania informacji o Prymasie była sieć tajnych współpracowników oraz podsłuchy, nagrania, taśmy filmowe i magnetofonowe, zdjęcia, obserwacje, donosy czy raporty. Każde słowo, zdanie czy nawet gest

z jego strony trafiały, w formie raportu, na biurko dyrektora Departamentu IV MSW i były szczegółowo analizowane. Rejestrowano za pomocą tajnych mikrofonów wszystkie jego homilie i przemówienia. Kontrolowano listy wychodzące z jego siedziby przy ul. Miodowej w Warszawie. Systematycznie starano się pozyskiwać nową agenturę, typować kandydatów na tajnych współpracowników poczynając od kierowców, a kończąc na osobistych sekretarzach, a także zakładać podsłuchy pokojowe i telefoniczne. Akcjom inwigilacji nadawano kryptonimy np. plan rozmieszczenia punktu zamaskowanego nosił kryptonim „Trapez” czy punkt ukrycia wywiadowców miał kryptonim „Arena”. Funkcjonariusze SB prowadzili tam obserwacje i podsłuch jego rezydencji, którą nazwano „Cyrk”. Urząd Prymasa sprawował w najtrudniejszym dla Polski czasie - czasie represji, walki z religią i Kościołem. Mimo to nauczył Polaków mądrej wiary a Kościół pokazał jako dom prawdziwej wolności. Troszczył się o każdego człowieka, chociaż na niego ciągle zastawiano pułapki. Jego życie i działalność to wielka manifestacja siły ludzkiego ducha i niezachwianej wiary. Był autorytetem wielu Polaków, mężem stanu, politykiem, Prymasem niezłomnym. Ale przede wszystkim był Wyszyński człowiekiem, który całe swoje życie oddał Bogu, Narodowi i Kościołowi.

Opracował WG

Z Maryją w nowe czasy

Sanktuarium Matki Bożej Świerczyńskiej

Po prawie 3 miesiącach zmniejszono restrykcje związane z pandemią koronawirusa. Można się dowolnie przemieszczać i bez ograniczeń wstępować do kościołów z zachowaniem jednak środków bezpieczeństwa. Mogliśmy powrócić do nawiedzania i opisywania sanktuariów w Diecezji Poznańskiej.

Wybraliśmy Sanktuarium w Świerczynie. Świerczyna jest miejscowością w powiecie leszczyńskim w gminie Osieczna. Znajduje się w niej Kościół p.w. św. Łukasza. Jest on jest wyjątkowym miejscem. Atmosfera kościoła powoduje uczucie jakby Duch Święty napełniał tu serca modlących się. Być może wpływa na to szczególny wystrój obiektu. Wielu przyjezdnych, gości pielgrzymów po prostu „zako-



chuje się” w tym niezwykle prostym, a zarazem pięknym wnętrzu. Do refleksji skłania także cudowna figura Matki Bożej Świerczyńskiej. To właśnie dzięki Niej tak wielu parafian (i nie tylko) otrzymało łaskę zdrowia, czy nawet życia. By oddać cześć Duchowej Matce, na rozpoczęcie każdego nabożeństwa jest śpiewana pieśń „Witaj Świerczyńska Matko Jedyna...”.

Miejsce wybudowania kościoła nie jest przypadkowe. Otóż legenda głosi, że jeszcze przed rokiem 1000, gdy św. Wojciech wędrował do Gniezna, odpoczywał właśnie na tym wzniesieniu, na którym stoi teraz kościół. Nauczał on miejscowych ludzi, którzy wówczas byli jeszcze poganami. Na pamiątkę tego wydarzenia, w tym miejscu pobudowano później świątynię. Data erekcji parafii w Świerczynie nie jest dokładnie znana. Najstarszy dokument pochodzi z 1412 r. Pierwotny kościół był drewniany i powstał w XII w. W XVII wieku został jednak rozebrany, a na jego miejscu powstał nowy, również drewniany, istniejący do dziś. Fundatorem jego był Wojciech Skarbek-Malczewski – kasztelan łódzki. Kościół oraz ołtarz św. Jana Chrzciciela został konsekrowany 23.04.1675 r. przez biskupa Macieja Kurskiego – sufragana poznańskiego. Wizytowany był 5 maja 1684 r. przez ks. Ignacego Gnińskiego. Świątynia w tym czasie była pod wezwaniem św. Łukasza i św. Wojciecha.

Ks. proboszcz Kędrzyński, w dniu 18 listopada 1774 r. uroczystie wprowadził do kościoła relikwie św. Łukasza Ewangelisty. W 1853 r. do kościoła dobudowano kaplicę p.w. Przemienienia Pańskiego, której fundatorem był ówczesny właściciel Świerczyny - Jan Modlibowski.

W wystroju wnętrza Świerczyńskiej świątyni można dostrzec różnorodność stylów, dominuje jednak późny barok. Wchodząc do kościoła głównym wejściem, patrząc na wprost, w tylnej części prezbiterium znajduje się późnobarokowy ołtarz główny. Drzwi i wolna przestrzeń za nim umożliwiają swobodne obejście go dookoła. Ołtarz wykonany jest w całości z drewna, zdobią go rzeźby świętych pańskich. Na mensie (również drewnianej) znajduje się tabernakulum. Po lewej stronie stoją figury św. Antoniego z Padwy i św. Stanisława Biskupa. Po prawej zaś św. Franciszka z Asyżu i św. Wojciecha. Na ołtarzu znajdują się

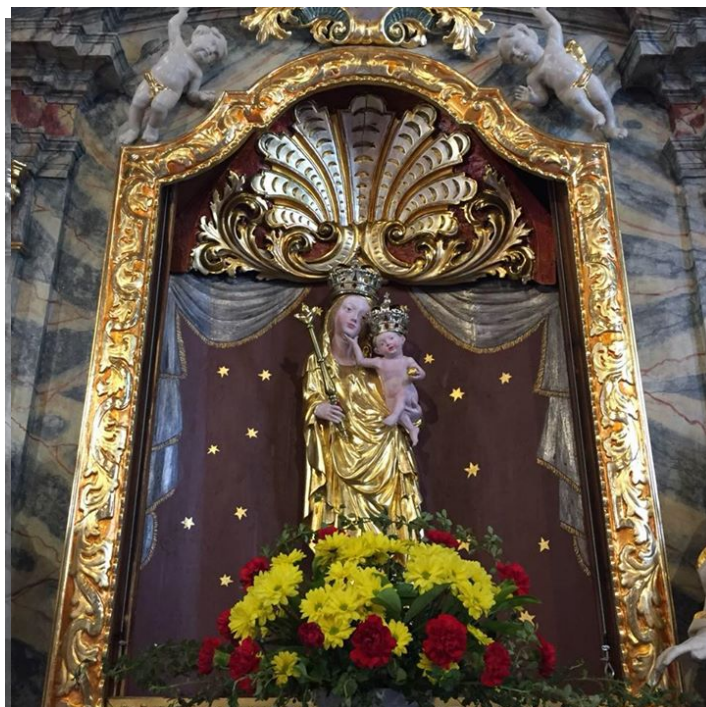


dwa barokowe, XVIII-wieczne relikwiarze w kształcie trumienek. Ołtarz zajmuje całą powierzchnię ściany od podłogi aż do sklepienia. Zwieńczony jest rzeźbą Trójcy Przenajświętszej. Najcenniejszą w Sanktuarium jest gotycka, pochodząca z 1300 roku figura Matki Bożej Świerczyńskiej. Należy ona do serii Najpiękniejszych Madonn w Polsce. Umieszczona jest nad tabernakulum w środkowym polu ołtarza, na co dzień przesłonięta jest obrazem Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej, pochodzącym z 1737 r. Na początku każdego nabożeństwa

figura jest odsłaniana, na końcu ponownie zasłaniana. Pierwotnie suknia Matki Bożej Świerczyńskiej była złota. Później przemalowano ją na kolor niebieski. W 1989 roku ponownie pokryto ją złotem.

W nawie znajdują się dwa ołtarze boczne: po prawej stronie św. Jana Chrzciciela z jego obrazem umieszczonym w centrum, oraz rzeźbą Chrystusa na krzyżu w zwieńczeniu. Po lewej stronie ołtarz św. Anny Samotrzeciej z jej obrazem w polu środkowym i św. Michała Archanioła w zwieńczeniu.

Świątynię otacza rozległy plac przykościelny, na którym znajdują się dwie figury słupowe: św. Jana Chrzciciela z 1878 r. i św. Jana Nepomucena z 1929 r. Plac ten był w przeszłości cmentarzem grzebalnym. Dziś znajduje się



tu kilka grobów: ks. Stanisława Świdzkiego, ks. Franciszka Brzeskiego, ks. Jana Theinerta oraz groby rodziny Wysogotów - Zakrzewskich.

Parafia Świerczyńska, w przeszłości była bardzo rozległa. Obejmowała ok. 20 wiosek. XIX-wieczny słownik podaje nazwy 21 wsi: Belęcín, Berdychowo, Bojanice, Brzostkownica, Brylewo, Chmielkowo, Czarnysad, Dobramyśl, Drobnin, Frankowo, Garzyn, Górka, Goruszki, Górzno, Grodzisko, Hersztupowo, Karchowo, Kleszczewo, Łoniewo, Świerczyna, Trzebiec, Ustronie i Węgorzewo.

W 1750 roku na okoliczne pola spadła plaga szarańczy. Zatrwożeni gospodarze przybyli wówczas do swego parafialnego kościoła i z pokornym sercem modlili się by Pan Bóg, za przyczyną patronów kościoła i św. Jana Chrzciciela nieszczęście od nich oddalił. Wróciwszy procesją do swoich domów ujrzeli, że prawie cała szarańcza odleciała. Za wyświadczoną im wtedy łaskę, obrali sobie za Patrona świętego Jana Chrzciciela i w podziękę ofiarowali srebrne wota. Od tego czasu, co roku, w dniu 24 czerwca, mieszkańcy Grodziska i Łoniewa przybywają z pielgrzymką do Świerczyńskiego kościoła na adorację przy relikwiach św. Jana Chrzciciela. To wydarzenie dało również początek licznym cudom jakie zaczęły dziać się za pośrednictwem Matki Bożej Świerczyńskiej.

Wyjazd do Świerczyny zaplanowaliśmy na sobotę 20 czerwca (przypadek? zaproszenie Matki Bożej?). Wchodząc do świątyni poczuliśmy to, co wielu tu pielgrzymujących - niezwykłą atmosferę. Trwała tam akurat uroczystość parafialna. Łącznie z jej uczestnikami odmówiliśmy różaniec, a następnie braliśmy udział we mszy św. Pierwsza sobota po Oktavie Bożego Ciała i po piątku poświęconym

Najświętszemu Sercu Pana Jezusa, jest dniem poświęconym Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny. Przepiękna homilia wygłoszona podczas mszy przez miejscowego księdza proboszcza potwierdziła, jak ogromne i kochające jest Niepokalane Serce Maryi i jak ważne jest oddanie się Jemu z całym swoim pełnym trosk życiem.

Ogłoszenia parafialne potwierdziły to co ważne jest dla parafii w dniu 24 czerwca. W dniu św. Jana Chrzciciela odbywa się całodzienna dziękczynna adoracja Najświętszego Sakramentu przez poszczególne okoliczne parafie, w tym wspomnianych wcześniej Grodziska i Łoniewa. W tym roku niestety nie mogą się odbyć się pielgrzymki.

Modlitwa do Najświętszej Marii Panny Świerczyńskiej

Witaj Najdostojniejsza Królowo Pokoju, najświętsza Boga - Rodzico! Przez najświętsze Serce Jezusa, Syna Twego, Książęcia Pokoju, spraw, aby ustał gniew Jego i niech On króluje nad nami w pokoju! Pamiętaj o najlitościwsza Panno Maryjo, że od wieków nie słyszano, aby, kto Ciebie o przyczynę prosząc, został opuszczony. Tą nadzieją ożywiony, przystępuję do Ciebie, moja Matko. Nie chciej gardzić słowami moimi, lecz usłysz mnie i wysłuchaj. O łaskawa! O litościwa! O słodka Panno Maryjo.

W każdą środę o godzinie 18.00 odprawiana jest w Świerczyńskim Sanktuarium nowenna do Matki Bożej, a odpust parafialny odbywa się 15 sierpnia.

Ewa Wika w służbie Maryi

Znani nieznan

Pomnik ks. Czesława Piotrowskiego



Mało kto z poznaniaków wie kto to był ksiądz Czesław Piotrowski a z pewnością jeszcze mniej, że ma on swój pomnik w naszym mieście. Ks. dr Czesław Piotrowski urodził się w Kurcewie koło Pleszewa w 1891 roku. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości,

utworzył seminarium nauczycielskie, by szkolić polskie nauczycielki, których w Wielkopolsce bardzo brakowało ze względu na to, że w szkołach pruskich w okresie zaborów uczono tylko w języku niemieckim. W 1924 był budowniczym szkół przy ul. Głogowskiej 90 i 92 gdzie z jego inicjatywy powstało męskie gimnazjum i liceum im. Adama Mickiewicza, którego został pierwszym dyrektorem. a także sąsiadujące z nim żeńskie gimnazjum i liceum im. Juliusza Słowackiego, w budynku którego mieści się dziś Zespół Szkół Muzycznych. Po 1945 roku stracił budynki szkół, w którym w jednym z nich do połowy 2014 r. działało Państwowe VIII liceum. Musiało się jednak wyprzewodzić, bo nieruchomość przejęła poznańska kuria,

która - jako spadkobierczyni Piotrowskiego - wygrała proces z miastem. We wrześniu 2015 r. naukę rozpoczęli tam uczniowie katolickiego gimnazjum i liceum znanego dziś jako Liceum Ogólnokształcące Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców im. bł. Natalii Tałasiewicz i Katolicka Szkoła Podstawowa im. św. Stanisława Kostki. Był nauczycielem, działaczem społecznym i patriotą. Stał na czele Dyrekcji Odbudowy Katedry, która w latach 1946 - 1956 zajmowała się odbudową świątyni po zniszczeniach dokonanych podczas II wojny światowej. Był również dyrektorem Drukarni i Księgarni św. Wojciecha. To dzięki niemu placówce tej udało się przetrwać przez trudne lata 1947-1963. Również dzięki niemu powstał „Katechizm Podstawowy”, który trafił do wielu szkół w powojennej Polsce.

Ksiądz doktor Czesław Piotrowski zmarł 16 października 1963 rok w Poznaniu i został pochowany na cmentarzu Górczyńskim.

Na pomysł postawienia pomnika księdza Czesława Piotrowskiego w 2000 roku wpadł Jerzy Babiak. Pierwotnie figura miała stanąć na Rynku Jeżyckim. Lokalizacja uległa zmianie po tym, jak kuria odzyskała szkołę. Pierwszy wniosek o wyrażenie zgody przepadł w urzędzie miasta. Zaważyły względy estetyczne. Odlana już figura była, zdaniem urzędników, za brzydka. Kuria odwołała się wtedy do samorządowego kolegium odwoławczego, które skrytykowało urząd miasta za takie podejście, uchyliło decyzję i odesłało sprawę do ponownego rozpatrzenia. Tym razem kuria zgodę otrzymała.

Odsłonięcie pomnika miało miejsce 21 marca 2017, a dokonał go arcybiskup Stanisław Gądecki.

„*Dobra szkoła powinna zadbać o rzeczy najważniejsze. Formować ludzi dobrych i mądrych*” - mówił w kazaniu arcybiskup Stanisław Gądecki podczas mszy z okazji odsłonięcia pomnika ks. Czesława Piotrowskiego.

Figura przedwojennego założyciel katolickich szkół stoi przed gmachem obecnego liceum i szkoły podstawowej przy ul. Głogowskiej 90/92.

Dobra szkoła powinna zadbać o rzeczy najważniejsze. Formować ludzi dobrych i mądrych - mówił w kazaniu abp Stanisław Gądecki podczas mszy z okazji odsłonięcia pomnika ks. Czesława Piotrowskiego. Figura przedwojennego założyciela katolickich szkół stoi przed gmachem obecnego gimnazjum i liceum przy ul. Głogowskiej. Ks. Czesław Piotrowski przed wojną zakładał męskie i żeńskie gimnazjum przy ul. Głogowskiej w Poznaniu. Brał też udział w odbudowie katedry i był dyrek-

torem wydawnictwa św. Wojciecha. Po 1945 roku stracił budynek szkoły, w którym do połowy 2014 r. działało VIII LO. Państwowe liceum musiało się jednak wyprowadzić, bo nieruchomości przejęła poznańska kuria, która - jako spadkobierczyni Piotrowskiego - wygrała proces z miastem. We wrześniu 2015 r. naukę rozpoczęli tam uczniowie katolickiego gimnazjum i liceum. Na pomysł postawienia pomnika w 2000 roku wpadł Jerzy Babiak. Pierwotnie figura miała stanąć na Rynku Jeżyckim. Lokalizacja uległa zmianie po tym, jak kuria odzyskała szkołę. Pierwszy wniosek o wyrażenie zgody przepadł w urzędzie miasta. Zaważyły względy estetyczne. Odlana już figura była, zdaniem urzędników, za brzydka. Kuria odwołała się wtedy do samorządowego kolegium odwoławczego, które skrytykowało urząd miasta za takie podejście, uchyliło decyzję i odesłało sprawę do ponownego rozpatrzenia. Tym razem kuria zgodę otrzymała.

Poświęcenie pomnika ks. Piotrowskiego miało miejsce dzień po 126 rocznicy jego urodzin.

Opracował WG

MODLITWA O USTANIE EPIDEMII

Panie Jezu, Zbawicielu świata,
Nadziejo, która nigdy nas nie zawodzi,
zmiłuj się nad nami
i wybaw nas od wszelkiego zła!
Prosimy Cię, abyś zduśił plagę choroby,
która się rozprzestrzenia,
przywrócił zdrowie chorym,
zachował zdrowych,
wspierał pracujących dla zdrowia wszystkich.
Okaż nam Twoje miłosierne Oblicze
i wybaw nas w swojej wielkiej miłości.
Prosimy Cię o to przez wstawiennictwo Maryi,
Matki Twojej i naszej,
która wiernie trwa przy nas,
a także przez wstawiennictwo św. Józefa,
Twojego przybranego Ojca, a naszego Opiekuna.
Ty, który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki
wieków.
Amen.

Ogłoszenia duszpasterskie XV NIEDZIELA ZWYKŁA 19.07.2020 r

W tym tygodniu w liturgii Kościoła wspominamy:

- ✠ W środę św. Marii Magdaleny
- ✠ W czwartek św. Brygidy
- ✠ W piątek św. Kingi
- ✠ W sobotę św. Jakuba i św. Krzysztofa patrona kierowców - obrzęd błogosławieństwa kierowców i pojazdów po wieczornej Mszy św.

W lipcu i sierpniu w niedzielę nie ma Mszy św. o 12.30

Biuro parafialne czynne w środy w godz. od 9.00-10.00 i we wtorki i czwartki w godz. 16.30-17.30. Okazja do spowiedzi 30 minut przed każdą Mszą św. Nieczynna będzie biblioteka.

W minionym tygodniu zmarła nasza parafianka śp. Michalina Pawlewska z Pl. Waryńskiego. Msza św. pogrzebowa w najbliższy wtorek o godz. 10.00 w naszym kościele, a następnie pogrzeb na cmentarzu przy ul. Lutyckiej. Polećmy zmarłą Bożemu miłosierdziu. Dobry Jezu a nasz Panie

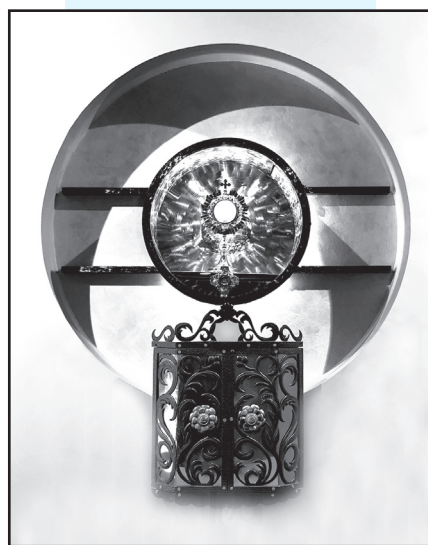
Obraz Jasnogórski

KALENDARIUM NAWIEDZENIA

W wyniku ogłoszonego stanu epidemii w naszej Ojczyźnie, Nawiedzenie Matki Bożej Częstochowskiej w Cudownej Kopii Obrazu Jasnogórskiego zostało ZAWIESZONE do odwołania.



KAPLICA CAŁODZIENNEJ ADORACJI Najświętszego Sakramentu pw. Miłosierdzia Bożego



Adoracja
w dni powszednie
od godz. 8:00 – 17:45
w niedzielę
od godz. 13:30 – 17:45

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

www.dobrypasterz.pl

ISSN 1896-6110

REDAKCJA: *Naczelny:* Ks. Ryszard Siwek; *Zastępca naczelnego:* Martyna Rajch;

Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Magdalena Miczek, Edyta Tuczyńska, Justyna Zienkiewicz, Ewa Wika, Wojciech Wika, Aleksandra Zygarełowska

Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, ks. kan. Zbigniew Sujkowski;

Adres redakcji: ul. Nowina 1, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 57 34,

e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmianę tytułów.